Rok II. Warszawa, dnia 26 grudnia (7 stycznia) 1899 r. № 1.

TYGODNIK SZACHOWY

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ.

PRENUMERATA (*abonnement*) wraz z przesyłką wynosi:

Za rok (*par an*)	Rb 4 —	frc. 11 —	Gld. 5, 50	Mk 9 —
„ 1/2 „	„ 2 —	„ 5, 50	„ 2, 75	„ 4, 50
„ 1/4 „	„ 1 —	„ 2, 75	„ 1. 40	„ 2, 25

Adres Redakcji: **Warszawa, Nowy-Świat 26.**

TYGODNIK SZACHOWY

OD REDAKCJI: **Tygodnik Szachowy** w bieżącem półroczu wychodzić będzie na tych samych jak dotąd warunkach. Osoby, odbierające **Tygodnik Szachowy** za pośrednictwem poczty, prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty dla uniknięcia przerwy w odbiorze i **wprost** do Redakcji, ulica **Nowy-Świat 26**; wszelkie bowiem pośrednictwa narażają na opóźnienie i pomyłki w przesyłce Pisma.

MATCH

Chicago-Boston.

Szczegóły math'u Chicago - Boston podaje ostatni zeszyt czasopisma *Nuova Rivista degli Scacchi* w korespondencji hr. Rozwadowskiego z Chicago. Match odbył się w dniu 30 maja r. b., jako w *Decoration Day*, czyli święto narodowe Stanów Zjednoczonych, kiedy wszystkie sprawy są tam zawieszone. Każde z tych miast było przedstawiane przez 12-tu szachistów. Czykagowscy zapaśnicy zebrali się w lokalu *Chicago Chess and Checher Club* (klubu czykagowskiego szachistów i warcabistów), bostońscy w klubie swoim. Jedno z potężnych towarzystw telegraficznych oddało drut swój uprzejmie na wyłączne w dniu tym usługi grających. Aparaty telegraficzne umieszczono w lokalach klubowych. Warunki gry były następujące: każdy gracz jednego klubu grał jedną partję z jednym przeciwnikiem z drugiego klubu; ogółem więc rozegrano 12 partji. Numery partji oznaczono losem; w każdej partji z numerem nieparzystym zaczynał Boston *), z parzystym— Chicago. Białemi więc grali ci bostończycy, którzy rozgrywali partje № 1, 3, 5, 7, 9 i 11. Narady między graczami wzbronione. Stawki materjalnej nie było żadnej, tylko klub przegrywający miał przesłać wygrywającemu dyplom odpowiedni. Umówiono się, aby partje rozpocząć o godz. 10 z rana i ukończyć tegoż dnia z przerwą na *lunch* (drugie śniadanie) od godz. 1—2 w południe i na obiad od g. 5—7. Partje nieukończone do północy miały być przedstawione arbitrowi, aby rozstrzygnął o ich prawdopodobnym wyniku. Dla pierwszych 30-tu posunięć przeznaczono dwie godziny, dla każdych 20-tu następnych po godzinie. Notowanie czasu odbywało się zapomocą zegarów używanych zwykle w takich razach, po jednym dla każdej szachownicy. Z chwilą przesłania depeszy o posunięciu, gracz zatrzymywał swój zegar, a jednocześnie zegar przeciwnika automatycznie ruch odzyskiwał. Chicago wygrało 4 partje, Boston 3 partje, nierozegranych było 4 i jedną partję nieukończoną przedstawiono arbitrowi, p. Williamowi Penn Shipley w Filadelfji, weteranowi szachistów w Stanach Zjednoczonych. Nieukończoną partję (podaną w *Nuova Rivista*), przyjmując za nierozegraną, po stronie Chicago pozostanie tylko o 1 partję wygraną więcej; klęska Bostonu nie

jest więc bardzo dotkliwa. Niemniej Bostończycy myślą o odwecie.

Co do samego klubu, napotykamy w tejże korespondencji szczegóły następujące: Już w r. 1853 Chicago posiadało kółka zwolenników gry szachowej. *Chess and Checker Club* urządził się według ustaw do dziś obowiązujących dopiero w r. 1888. Liczy 85 stowarzyszonych. Przy zapisie opłaca się 5 dollarów (około 10 rub. Klub od roku mieści się w „American Express Building", gdzie zajmuje dwie obszerne sale; ma dwanaście stolików z szachownicami i szachami, kilka stolików do warcab i bilard. Komornego płaci 60 dollarów (około 90 rub. miesięcznie.)

Gambit polski.

W r. 1893 ogłosił polski mistrz p. Ignacy Popiel w „Deutsches Wochenschach" nowy debiut szachowy, który nazwał „**Gambitem polskim**". Nowy ten gambit, poczynający się sunięciami:

1) **d2—d4** **d7 - d5**
2) **e2—e4** **d5×e4**
3) **Sbl—c3**

z następującymi czterema głównymi warjantami:

I. 3) .... f7—f5? II. 3) .... e7—e5 III. 3) .... Lc8—f5 i IV. 3) .... Sg8—f6! (dalsze prowadzenia tych gier, zob. „Deutsches Wochenschach", 1893*) okazał się jednak w IV warjancie — niepoprawnym (*uncorrekt*).

Ponieważ p. Popiel w każdym z tych warjantów w 4-em lub późniejszem sunięciu grał f2—f3, przeto zarzut prof. Jana Bergera w Gracu, iż gambit ten jest tylko warjacją gambitu Blakmara [1) d4, d5; 2) e4, d5; 3) f3), był—według mego zdania — usprawiedliwiony. Natomiast wycieczki osobiste pułkownika Waltera Walthoffena były nieracjonalne o tyle, boć gambit może być w teorji złym, a mimo to w praktyce zastosowanym i granym być może.

Jako przykład, że wcale ładne mogą być partje tegoż gambitu, podaję następujące:

Kraków, 26/V, 1895. **I. B. — A. M.** 3) .... f7—f5; 4) f2—f3, Sg8—f6; 5) Lc1—g5, b7—b6? 6) Sg1—h3, Lc8—b7; 7) Lf1—c4, e4×f3; 8) 0—0, e7—e5; 9) d4×e5, Dd8×d1; 10) Wa1×D1, h7—h6; 11) e5×f6, h6×g5; 12) f6—f7†, Ke8—e7; 13) Wf1—e1†, Ke7 - f6; 14) We1 - e6†, Kf6×f7; 15) Sh3×g5†, Kf7—g8; 16) We6—c6† mat; albo:

Kraków, 28/V, 1895. **I. B. — H. C.** 3) .... f7—f5; 4) f2—f3, Sg8—f6; 5) Lc1—g5, e4×f3; 6) Sg1×f3, e7—e6; 7) Lf1—c4, Lf8—d6; 8) 0 - 0, 0—0; 9) Sf3 - e5, c7—c6?; 10) Wf1×f5, b7—b5; 11) Lc4—b3, a7—a5; 12) Sc3—e4!, a5—a4; 13) Lg5×f6, g7×f6; 14) Dd1 - g4†, Kg8—h8; 15) Se5—g6†, h7×g6; 16) Dg4×g6 i białe dają mata w 3 sunięciach.

Jednakże—jak na wstępie zaznaczono—po 3) ... Sf6!, gra ta okazała się mylną i według analizy D-ra Neustadta z Pragi, oraz polemiki p. Popiela z p. Walterem Walthoffen, białe do zguby prowadzącą.

Aby zatem gambit ten uratować a nadto od zarzutu Bergera uchronić, wymyślił młodziutki, bo 18-o letni naówczas gracz, p. Antoni Sas Korczyński [syn zasłużonego rektora uniwersytetu, dyrektora kliniki, radcy dworu, prof. D-ra Edwarda Korczyńskiego], obecnie na studjach chemji w Monachjum bawiący, — w r. 1895 nowe sunięcie, poczem wespół ze mną trudniejsze warjanty przeanalizował; spisaną w ten sposób pracę przesłał p. Korczyński do Lwowa p. Popielowi, ja zaś o radę, w niektórych watpliwych punktach, udałem się do śp. D-ra Pawła Seufferta w Kassel, z którym pozostawałem wówczas w korespondencji. Niestety — mimo usilnej pracy—nie udało się nam znaleść deski ratun-

kowej dla gambitu; pomysł p. Korczyńskiego, jakkolwiek genjalny, nie chroni białych od przegranej. Wobec zatem chłodnego przyjęcia tego gambitu przez świat szachowy, dotychczas bowiem jedna—jedyna tylko ogłoszoną została partja (Korczyński—Dr. Neustadt) w „D. Wochenschach" 1896, pracy niniejszej nie ogłaszaliśmy. Ogłaszając ją obecnie, mam nadzieję, że polscy gracze zajmą się żywiej takową i może się komu uda znaleść podporę dla walącej się całej budowy polskiego gambitu, zwłaszcza, że na końcu analizy wskazuję czytelnikowi drogę do nowej pracy.

Po sunięciach 3) .,.. Sg8—f6! gra p. Popiel 4) Lc1—g5, Lc8—f5. Tutaj rozchodzą się drogi, gdyż p. Popiel gra 5) f2—f3, natomiast p. Korczyński 5) **Lg5×f6**.

[Nadmieniam, że z p. Seuffertem spróbowałem sunięcia 5) Sg1 e2 (partja trwała od 27/XII, 1893 do 30/III, 1894) poczem 5) .... e7—e6; 6) a2—a3, Lf8—e7; 7) Se2—g3, Lf5--g6; 8) Lg5×f6, Le7×f6; 9) Sc3×e4, Lf6×d4; 10) c2—c3, Ld4—b6; 11) Dd1×d8†, Ke8×d8; 12) Lf1—e2, Kd8—e7; 13) Le2—f3, Sb8—d7; 14) Se4—d2, Sd7—c5; 15) 0—0, Wa8—d8; 16) Sd2—c4, Lg6—d3; 17) Lf3—e2, Sc5—b3! i zdobywa jakość]:

5) .... **e7×f6**

[Bicie pionkiem g nie wchodzi poważnie w rachubę: 1) czarne tracą sunięcie, gdyż e7--e6 dla rozwinięcia laufra f8 nastąpić musi, skoro tenże na h6, a tem bardziej na g7 nie dobre zająłby miejsce; 2) punkt f6 byłby słabym, wskutek czego po nieuchronnem Sc3×e4 musiałoby pierwej czy później nastąpić Lg6×e4, podczas gdy obecnie laufer z groźbą L×c2 dobrze stoi. Bicie pionkiem ~~mb~~ e daje natomiast czarnym możność szybszego rozwinięcia].

Dr. J. Bannet (*Kraków*).

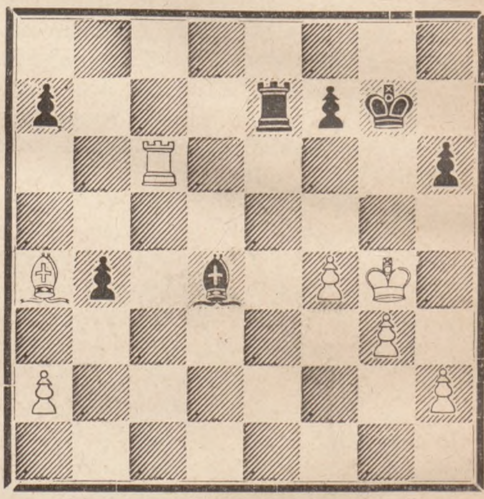
*) Streszczenie pracy p. Ign. Popiela w „D. Woch". umieścimy w następnym numerze.

PARTJE.

Partja korespondencyjna.

Wiedeń **Petersburg**

39) ..... Lf6—d4
40) Lb3—a4



Pozycja po 40 posunięciu białych.

30. Partja Angielska.

Objaśniająca drukowaną w r. z. teorję.

(rozbiór p. *I. Popiela* ze Lwowa).

№ 1.

Partja grana na międzynarodowym turnieju w Kolonji 1 sierpnia 1898 r.

	I. Popiel	**I. W. Showalter.**
	Białe	Czarne
1)	**e2—e4**	**e7—e5**
2)	**Sgl—f3**	**Sb8—c6**
3)	**c2 -c3**	d7—d5
4)	Dd1—a4	f7—f6
5)	Lf1—b5	Sg8—e7
6)	e4×d5	Dd8×d5

7) d2—d4 Lc8 -d7
8) Lc1—e3 a7—a6
9) c3—c4

Można grać także 9) Lb5—c4, Dd5—a5 (lub a.); 10) Da4—b3, 0—0—0 [jeżeli 10) ...., d5×c4, to 11) Lc4—f7†, Ke8—d8; 12) Sf3×d4] 11) 0—0 i białe stoją cokolwiek lepiej; a. 9) ...., Sc6×d4; 10) Lc4×d5, Sd4×f3†; 11) Ld5×f3, Ld7×a4; 12) Lf3×b7, Wa8—b8; 13) Lb7×a6, Wb8×b2; białe stoją bardzo dobrze.

9) ..... Dd5—d6
10) Sb1—c3 Wa8—d8

Jeżeli 10) ...., e5×d4, to 11) Sf3×d4, Sc6×d4; 12) Lb5×d7†, Dd6×d7; 13) Da4—d7†, Ke8×d7; 14) Le3×d4, Se7—c6; 15) Ld4—e3, Lf8—b4 (d6); 16 0—0—0 i t. d. Jak się z dalszego przebiegu partji pokazuje (por. 14 posunięcie czarnych) wieża stałaby lepiej na c8 niż na d8.

11) d4×e5 f6×e5
12) La4×c3 Se7×c6

Na 12) ...., Ld7×c6 następuje 13) Da4—a5, Lc6×f3; 14) g2×f3, Se7—g6; 15) Wa1—d1, Dd6—b4; 16) Wd1×d8†, Ke8×d8; 17) Da5—d5†, Kd8—c8! 18) 0—0 i białe mają znacznie lepszą grę.

13) 0—0 Dd6—g6
14) Sc3—d5 Wd8—c8
15) Wf1—d1 Lf8—d6

Jeżeli 15) .... Ld7—g4, to 16) Sf3×e5.

16) Da4—b3 b7—b6

Na 16) ...., Ld7—g4 następuje nie 17) Db3×b7 z powodu 18) 0—0! lecz 17) Le3—d2, 0—0; 18) c4—c5! i białe wygrywają.

17) Wa1—c1 Sc6—a5
18) Db3—c3 0—0
19) Sf3×e5 Dg6—h5!
20) f2—f4

Białe do tego czasu spotrzebowały 1 godz. 37 min. czarne 1 godz. 57 min. Pierwsze musiały przeto pozostałe 10 posunięć zrobić w 23, czarne zaś 11 posunięć w trzech (!!) minutach. W tem miejscu jednakże partje z powodu pauzy obiedniej przerwaliśmy, po południu zaś Showalter spóźnił się, wskutek czego partja z powodu przekroczenia czasu policzoną mu została a przegraną.

I. Popiel (*Lwów*.

31. Partja Wiedeńska.

VI z rzędu granych na konkursie w Nowym Yorku, z d. 2-go grudnia 1898 roku.

D. Janowski **J. W. Showalter.**

Białe	Czarne.
1) e2—e4	e7—e5
2) Sb1—c3	Sg8—f6
3) Lf1—c4	Sb8—c6
4) d2—d3	Lf8—c5
5) f2—f4	d7—d6
6) Sg1—f3	0—0

Wrazie Lc8—g4 nastąpićby mogło 7) h2—h3, Lg4×f3; 8) Dd1×f3, Sc6—d4; 9) Df3—g3, Sd4×c2†; 10) Ke1—d1, Sc2×a1 i t. d.

7) f4—f5

Możnaby grać także 7) Sc3—a4. Posunięcie jednak podane w tekście jest zdaje się lepszem.

7) .... Sc6—a5
8) Lc1—g5 Sa5×c4
9) d3×c4 c7—c6
10) Dd1—d2 a7—a6
11) 0—0—0 Dd8—e7
12) Sc3—e2 a6—a5
13) Se2—g3 Wf8—e8
14) Wh1—e1

Jeżeli 14) Sg3—h5 [zgrożbą 15) Lg5×f6 i 16) Dd2—h6] wtedy 14) . . . Sg6×e4

14) .... h7—h6
15) Lg5×f6

Lepszem było posunięcie wstecz ku h4; po g7—g5 rozstrzygałoby Sf3×g5. W przeciwnym razie pozostaje groźba Sg3—h5.

15) .... De7×f6
16) Sg3—h5 Df6—d8
17) f5—f6

Teraz zaczepka białych jest tylko pozorną. Czarne upewniają się mając lepsze widoki skutkiem otwarcia linji wieżowych i obydwów laufrów.

17) .... Kg8—h7
18) Sh5×g7 We8—g8
19) We1—f1

Albo 19) Sg7—h5. Lc8—g4 i t. d.

19)	....	Dd8×f6
20)	Sg7—h5	Df6—g6
21)	Sh5—g3	Lc8—e6
22)	Dd2—d3	b7—b5
23)	c4×b5	c6×b5
24)	Dd3×b5	Le6×a2
25)	Sg3—f5	Dg6—e6
26)	Db5—a4	La2—c4
27)	Wf1—h1	Wa8—b8
28)	h2—h4	Wb8—b4

Showalter gra tę część partji w najlepszym stylu. Gra obydwóch przeciwników zasługuje na uznanie

29)	Da4×a5	Wg8—b8

Grozi nietylko Wb4×b2, ale przygotowuje zdobycie damy białej (grozi Dc6—c8 i Wb8—a8).

30)	Sf3-g5†	h6×g5
31)	h4×g5†	Kh7—g8
32)	Sf5-h6†	De6×h6!!

Swietnie grane, dowód wielkiej siły kombinacyjnej.

33)	g5×h6	Lc5—e3†
34)	Kc1—b1	Wb4×b2†
35)	Kb1—a1	Wb2—b6!
36)	h6—h7	Kg8—h8
37)	Wd1×d6	Le3—d4†
38)	Wd6×d4	e5×d4
39)	Wh1—d1	Wb6—a6
40)	Da5×a6	Lc4×a6
41)	Wd1×d4	Kh8×h7
42)	e4—e5	Wb8-e8
43)	Wd4—e4	Kg7—g6
44)	g2-g3	La6-c8
45)	We4—c4	Lc8-e6
46)	Wc4—c5	We8—c8

Białe poddają się.

„Deutsches Wochenschach".

Z POWODU KONKURSU TEMATOWEGO w „British Chess Magazine".

(Ciąg dalszy).

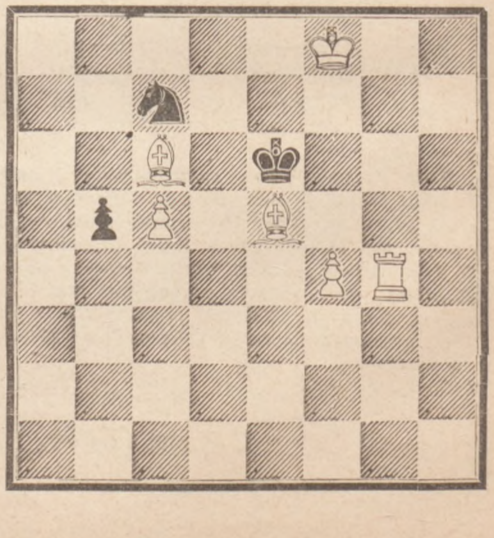
„Mat pionem bijącym w przelocie" podobnież na temat kilka lat temu zadany, bardzo mało w zadaniach był stosowany.

Idea *„zamkniętego tempa"*, polegająca na tem, że w tempowej pozycji po każdym ruchu czarnych, białe mogą dać mat już przygotowany i na pozór nie mają czem zyskać tempa, nie mogąc poruszyć żadną figurą, aby matów gotowych nie popsuć—idea ta, stanowiąca wdzięczne pole niewyczerpanych kombinacji, nie doczekała się jeszcze podania na temat, jak wiele innych idej kombinacyjnych, których wymieniać tu już nie będziemy.

Ideje *konstrukcyjne*, t. j. mające na celu budowę matów estetycznych, rownież były na temat ogłaszane. Jak w poezji, autor powtarza pewną strofkę i przez ten nacisk uwydatnia jaki obraz wyraziściej,—tak w zadaniu szachowem, powtarzając jeden motyw w paru warjantach, kładziemy na niego szczególny nacisk i osiągamy przez to spotęgowany efekt.

Ten rodzaj tematu *„o zaakcentowanym zwrocie matowym"* wymieniła wspomniana wyżej redakcja *Müncherer Neusten Nachrichten*: „dwa maty wieżą i lauframi; każdy mat na polu odmiennego koloru".

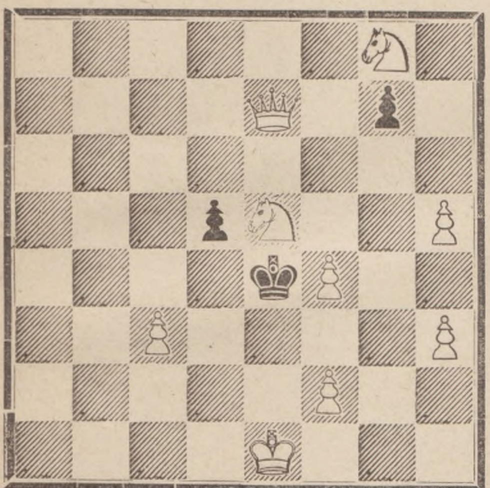
(*Weinheimer*,-- mat w 3 posunięciach):



1) E5—B2, E6—F5; 2) G4—G5+ i 3) **B2—C1**† lub F4—F5†; C7 gdziek.; 2) F4—F5† i 3) **C6—D7**† czarne inaczej; 2) G4—G5 i t. d.

Do tej że kategorji należy temat ogłoszony parę lat temu na konkursie berneńskim: „dwukrotny mat damą spełniającą rolę wieży i dwoma skoczkami przy zmianie koloru pól".

Pospiszil 1-sza nagr. na tym konkursie.



1) E7—D7; E4×F4: 2) D7×D5; F4—G5; 3) **E5—G6**†; inaczej 3) E5—G6†; D5—D4; 2) G8—E7; D4×C3 3) **D7—A4**†; E4×F4 3) D7—F5†; inaczej 3) D7×d4†; G7—G6 2) D7—G4 i 3) G8—F6†; G7—G5 2) G7—G5 2) G8—E7 i 3) D7—F5 mat.

d. c. n.

Oswald Jarosz.

Konkursy dla rozwiązujących.

Nauczeni doświadczeniem i zarazem przychylając się do żądań ogółu prenumeratorów naszych, nie będziemy nadal ogłaszać konkursów kwartalnych dla rozwiązujących, lecz **miesięczne**. Zamiast nagród pieniężnych dawać będziemy nagrody w książkach, albumach i t. p. Do obecnego konkursu (za Styczeń) włączają się wszystkie ogłaszane przez nas pod kolejnymi numerami zadania, począwszy od № 75, a skończywszy na № 98. Dokładne rozwiązanie dwuchodówki oznaczać będziemy liczbą 2, trzychodówki 3, czterochodówki 4; uboczne rozwiązania w tym samym stosunku. Kolej zwycięzców określać będzie osiągnięta pod koniec konkursu suma punktów.

Na początek nagród wyznaczamy **dwie**: „Album humorystyczne Fran. Kostrzewskiego" i Album z trylogji Sienkiewicza.

Zdobywający największą ilość punktów ma prawo obioru jednej z tych dwóch nagród, — druga nagroda zaś przypadnie w udziale następnemu z największą ilością punktów.

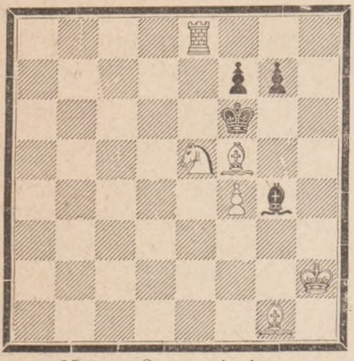
Redakcja.

Dobre rozwiązania nadesłali pp.

	Nazwiska rozwiązujących	№ Zadań						Suma punktów	Poprzednia suma punktów	Razem
		43	44	45	46	47	48			
1	T. Arlitewicz	—	—	—	—	—	—	—	11	11
2	T. Banachiewicz	—	—	—	—	1	1	2	33	35
3	A. Elhkan	2	2	2	—	1	1	8	55½	63½
4	M. Friedman	2	2	2	2	1	1	10	48½	58½
5	O. Jarosz	2	2	2	2	1	1	10	66	76
6	D. Kuratow	2	2	2	—	1	1	8	41	49
7	Z. Mach	—	—	—	—	—	—	—	9	9
8	J. Maychrzycki	—	—	—	—	—	—	—	2	2
9	I. Popiel (z Turny)	—	2	2	—	1	1	6	54½	60½
10	S. Rotenstein	—	—	—	—	—	—	—	10	10
11	M. Seredyński	—	—	—	—	—	—	—	2	2
12	A. Zagrzejewski	—	—	—	—	—	—	—	20	20
13	J. Zwoliński	2	2	2	2	1	1	10	71	81
14	Julius Richter z Brünn	—	—	—	—	—	—	—	7	7

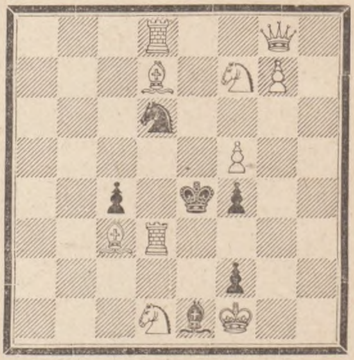
ZADANIA.

75. J. Maychrzycki z Warszawy
oryginalne.



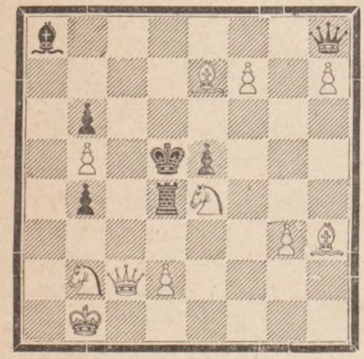
Mat za 3 posunięciem.

76. A. F. Mackenzie Jamajka.
IV nagroda na konk. „The Kentis h Mercury"



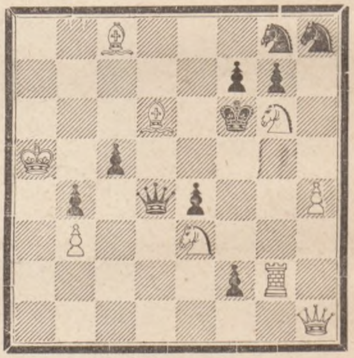
Mat za 2 posunięciem.

77. E. Pradignat, Saujon
V nagroda na konkursieThe Kentish Mercury.



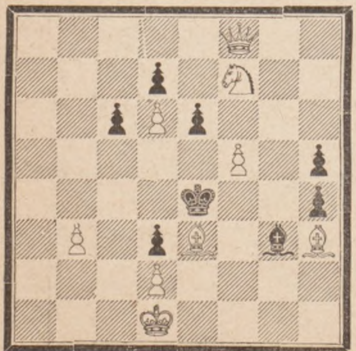
Mat za 2 posunięciem.

78 P. G. L. Fothergil. Twickenham.
VI nagroda na konkursie „The Kentish Mercury"



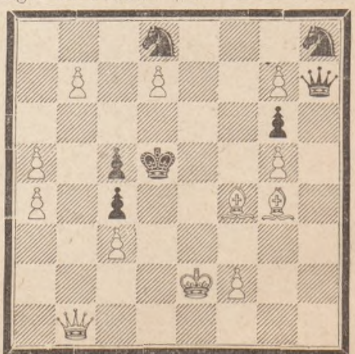
Mat za 2 posunięciem.

79. P. Siedenschnur, Mecklenburg.
VII nagroda na konkursie „The Kentish Mercury"



Mat za 2 posunięciem.

80 E. Pradignat , Francja.
Spec. nagr. na konkur. „The Kentish Mercury"



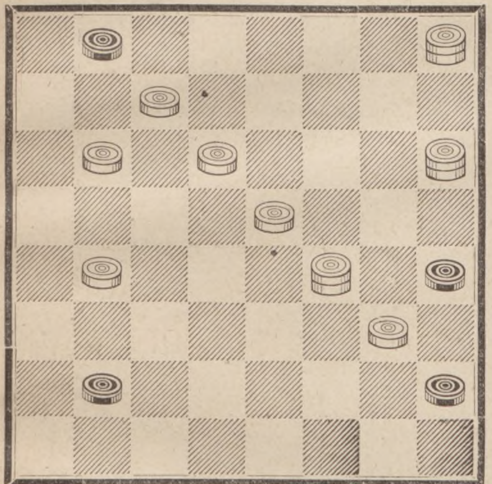
Mat za 2 posunięciem.

WARCABY.

ZADANIE N. 12.

Jeden z prenumeratorów naszych, przesłał nam wraz z powinszowaniem Nowego Roku zadanie, przedstawiające swem układem literę **N**.

oryginalne.



Samozamknięcie kamienia białego.

Odmiany gry w warcaby.

przez **D. I Sargina**.

(*dokończenie*).

Tymczasem, wiadomem jest z historji, iż wojewoda poznański, Stanisław Leszczyński, obrany został królem polskim w Lipcu 1704 roku, lecz wkrótce zmuszony był opuścić Polskę i całe życie tułać się po zachodniej Europie, prowadząc wojnę z królem polskim, Augustem II. Przez czas bardzo długi, Stanisław Leszczyński zamieszkiwał we Francji. Król francuski, Ludwik XV, ożeniony był z córką Stanisława Leszczyńskiego, swatanie zaś to rozpoczęło się w r. 1735. Tym sposobem, na ówczesnym dworze francuskim, powinno się było znajdować mnóstwo polaków i widocznie od nich gra ta otrzymała swą nazwę. Należy zauważyć, że gra na 100 polowej warcabnicy, podług prawideł obecnych, była już znaną we Francji, zresztą bardzo słabo, od r. 1723, lecz w czasie owym nie nosiła żadnej nazwy i otrzymała imię „polskiej" potem dopiero, t. j. od chwili przyjazdu polaków do Paryża i do dworu francuskiego.

Co się zaś tyczy używanych we Francji prawideł gry, to wzięte one zostały z gry „hiszpańskiej", albowiem i tu i tam oznaczonem zostało *maximum* wziątek i ograniczenie przy przejściu w damę.

Bardzo prawdopodobne, iż grę „hiszpańską" francuzi znali wówczas już cośkolwiek (nadmieniemy, iż Holandja była prowincją hiszpańską), lecz woleli oni grę bardziej udoskonaloną.

Jakim sposobem wynalezioną została 100 polowa warcabnica, niewiadomo, lecz podług wszelkich prawdopodobieństw, idea przystosowywania wszystkiego co istnieje do rachunku dziesiętnego, w czasie pierwszej rewolucji francuskiej, i tu oddziałać musiała.

D. I. Sargin.

WIADOMOŚCI WARCABOWE.

Miesięcznik „*Szaszki*” wychodzący w Kijowie pod redakcją p. P. N. Bodjańskiego, w ostatnim zeszycie swoim krytykuje rozsądzenie konkursu naszego na premjum „Powrót z Ziemi”. Zdaniem „*Szaszek*”, nagroda powinna była być przysądzoną nie p. Sarginowi drogą losowania, lecz wprost p. M Winawerowi za najkrótsze jego rozwiązanie tego zadania. Zarzut nasz, w rozwiązaniu zadania № 4, przysłanego przez p. M., polegał na tem, iż w zakończeniu białe bijąc dwa razy przechodziły przez pole c7. „*Szaszki*” uważają zarzut nasz za niesłuszny, wykraczający przeciwko przyjętym w Rossji prawidłom gry; nie chcąc zaś same wyrokować ostatecznie o tem, zwracają się z zapytaniem do swych czytelników. Ciekawe będą odpowiedzi tych ostatnich, ich sądy i zapatrywania, mogące się przyczynić choć w części, do ustalenia zasad *warcabów polskich*, które dotychczas tak są rozmaicie stosowne.

Przyznać należy, iż „*Szaszki*” są nadzwyczaj starannie redagowane. W obfitym dziale zadań warcabowych, pomiędzy innemi, figurują nazwiska znanych warcabistów: I. F. Krajewskiego, Szoszina, Kulczyckiego i wielu innych. Przytoczone tam jest również zadanie z № 6 naszego pisma, ułożone przez p. Mirkulewicza, w którem p. Badjański znalazł rozwiązanie nie w 6, lecz w 5 posunięciach i dał warunek od siebie, że białe zaczynają i biorą damę białą nie w więcej, jak w 5 posunięciach.

Pomiędzy licznemi nader partjami tamże umieszczonemi, wyróżniają się partje korespondencyjne turniejowe, z których jedną przytaczamy:

A. E. Kokuszkin (Romny) — **W. I. Szoszin.** (Petersburg)

	Białe	Czarne
1)	c3—b4	b6—c5
2)	b4—a5	f6—g5
3)	b2—c3	g5—h4
4)	c3—d4	g7—f6
5)	d4×b6	a7×c5
6)	a1—b2	h8—g7
7)	g3—f4	b8—a7

W tej pozycji grywają zwykle 7) .... f6—e5; posunięcie tekstowe zdaje się cokolwiek słabem.

	Białe	Czarne
8)	f4—g5	h6×f4
9)	e3×g5	f6—e5
10)	g5—h6	c7—b6
11)	a5×c7	d6×b8
12)	b2—c3	e7—d6
13)	d2—e3	e5—f4
14)	e3×g5	h4×f6
15)	f2—e3	f6—e5
16)	e1—f2	g7—f6
17)	h2—g3	d8—e7
18)	c1—d2	

znakomite posunięcie, ścieśniające pozycję czarnych.

	Białe	Czarne
18)	....	b8—c7

Jedyna odpowiedź.

	Białe	Czarne
19)	g3—h4	c7—b6
20)	c3—b4	e5—d4
21)	b4—a5	f6—e5
22)	a5×c7	d6×b8
23)	f2—g3	d4×f2
24)	g1×e3	b8—c7
25)	g3—f4	e5×g3

Białe się poddały.

Redaktor i Wydawca **W. Dzierzbicki**

Дозволено Цензурою. Варшава 26 Декабря 1898 г.

Drukarnia **L. Szyller i Syn**, Warszawa, Nowy Świat 16.